

KS. STANISŁAW WITEK

## PRZEDMIOTOWE ROZRÓŻNIENIE WYKROCZEŃ MORALNYCH

Święta Kongregacja dla Nauczania Wiary w wydanej przez siebie deklaracji *Persona Humana* z dnia 29 XII 1975 r. zajęła wyraźne stanowisko w sprawie przedmiotu wykroczeń moralnych. Czytamy tam co następuje: „Według nauki Kościoła, grzech śmiertelny, sprzeciwiający się Bogu, nie mieści się w samym tylko formalnym i dokonanym wprost zakwestionowaniu (*recusatione*) przykazania miłości nadprzyrodzonej; znajduje się on także w tym przeciwstawieniu się (*oppositione*) prawdziwej miłości, które ujawnia wszelakie rozważne przekroczenie jakiegokolwiek prawa moralnego w sprawie poważnej. Chrystus sam wskazał na dwojaki prawo miłości, jako na fundament życia moralnego. Ale na tym przykazaniu opiera się całe Prawo i Prorocy; stąd obejmuje ono wszystkie przykazania szczegółowe. Człowiek grzeszy zatem w sposób śmiertelny nie tylko wtedy, gdy jego akt pochodzi z pogardzenia wprost Boga i bliźniego, ale także gdy on świadomie i chcąc tego, z jakiegokolwiek powodu, wybiera coś poważnie nieuporządkowanego. W tym bowiem wyborze [...] już zawiera się zlekceważenie nakazu Bożego: człowiek sam siebie odwołuje od Boga i traci miłość nadprzyrodzoną”<sup>1</sup>. Wyznacznikiem obowiązującego porządku moralnego są „niezmienne zasady, które znajdują fundament w elementach konstytutywnych i istotnych relacjach każdej osoby ludzkiej, one to przekraczają (*transcendent*) okoliczności historyczne”<sup>2</sup>.

W oparciu o powyższe stwierdzenia doktrynalne można na nowo podjąć próbę systematyzacji wykroczeń moralnych z przedmiotowego punktu widzenia, czyli zagadnienie „rodzajowego rozróżnienia grzechów”

<sup>1</sup> AAS 68:1976 s. 89.

<sup>2</sup> Tamże s. 79.

(*generica distinctio peccatorum*), ważne zwłaszcza w ramach sakramentu pojednania, gdy chodzi o jego przyjmowanie, czy też udzielanie. W tradycyjnych podręcznikach teologii moralnej spotykamy trzy zasady gatunkowego rozróżniania grzechów. Zależnie od reprezentowanej szkoły jest to rozróżnienie według przedmiotów formalnie różnych (św. Tomasz z Akwinu), albo na zasadzie przeciwstawiania się różnym cnotom (Duns Szkot) czy odrębnym przykazaniom (Vasquez)<sup>3</sup>. Wymienione sposoby nie spotykają się z powszechną aprobatą moralistów i dopiero wzięte łącznie pozwalają na osiągnięcie pewnej dokładności w omawianej kwestii. Aby uniknąć niedogodności teoretycznych, najlepiej byłoby przyjąć inne kryterium ogólniejsze w stosunku do wszystkich trzech zasad. Wspomniany wyżej dokument Stolicy Apolstolskiej akcentuje jako kryterium moralności, na którym opierają się wszystkie przykazania poprzez fundamentalny nakaz miłości, dwie zasadnicze dziedziny bytowe: istotne elementy człowieka i jego podstawowe relacje. Z nimi łączą się prawa i obowiązki konkretne; u ich źródeł trzeba zatem dostrzec trzy sfery bytowe, typowane względami ontologicznymi, a mianowicie: sferę sakralności, sferę człowieczeństwa i sferę rzeczywistości materialnej. W odniesieniu do tych sfer bytowych, w które człowiek jest włączony przez swoją strukturę i w relacji do wymagań jakie one stawiają, spróbujemy teraz zaproponować rozróżnienie wykroczeń moralnych (w aspekcie przedmiotowym), tradycyjnie zwane „rodzajowym rozróżnieniem grzechów”. Istnieją cztery grupy obowiązków moralnych, gdyż sferę człowieczeństwa — dla jasności wykładu — rozpatrzmy w perspektywie społecznej i osobowej. Chodzi o obowiązki religijne, społeczne, osobowe i kulturalne wyznaczone przez tyleż podstawowych grup bytów, wartości oraz relacji fundamentalnych osoby ludzkiej. W tych samych grupach ujmiemy zatem rodzaje wykroczeń moralnych.

## I. SFERA SAKRALNOŚCI I OBOWIĄZKI RELIGIJNE

Najważniejszą relacją bytową człowieka jest odniesienie do Boga i do wszystkiego, co się z Nim łączy (*sacrum*)<sup>4</sup>. Boga dostrzegamy i czcimy bowiem albo jakby bezpośrednio, chociaż niejasno i w zwierciadle (por. 1 Kor 13, 12), albo w osobach i rzeczach, w których szczególnie ujawnia się Jego obecność i działanie. We wszystkich tych odniesieniach Bóg jest najwyższą wartością życia ludzkiego i pierwszym źródłem porządku mo-

<sup>3</sup> Np. B. H. Merkelbach OP. *Summa theologiae moralis*. T. 1. Ed. 11. Brugis 1962 s. 362; H. Noldin SJ. *Summa theologiae moralis*. T. 1. Ed. 32. Oeniponte 1957 s. 280; D. M. Prümmer OP. *Manuale theologiae moralis*. T. 1. Ed. 15. Barcinone—Friburgi Br. — Romae 1961 s. 256-257.

<sup>4</sup> Por. R. Otto. *Świętość*. Warszawa 1968 passim.

ralnego<sup>5</sup>. Z uwagi na teocentryczny, a dokładniej teotropiczny<sup>6</sup> charakter moralności katolickiej jako religijnej, ta pierwsza grupa zależności i obowiązków wyznacza zespół wykroczeń o największej wadze gatunkowej. Wykroczenia te bowiem podważają najważniejsze przykazanie: „Będziesz miłował Pan Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie” (Mt 22, 37). Zależnie od sposobu w jaki osiągamy Boga, stosunek do Niego przybiera trzy postacie, które wyznaczają odpowiednie grupy wykroczeń moralnych (dla uproszczenia będziemy je nazywać grzechami<sup>7</sup>):

1. Grzechy przeciw samemu Bogu w Trójcy Świętej w Osobach oraz przymiotach Bożych. Przede wszystkim chodzi o grzechy co do wiary, nadziei i miłości, jak również w ogólnej postawie religijnej i aktach czci Bożej. Najgorsze są tutaj grzechy przeciw Duchowi Świętemu, które niosą ze sobą groźbę nieodpuszczenia ani w tym życiu, ani w innym<sup>8</sup>. Chodzi głównie o świadome porzucenie Boga i Chrystusa, o przeciwstawianie się uznanej prawdzie wiary z motywu zatwardziałości i zuchwalstwa, o celowe grzeszenie w nadziei osiągnięcia przebaczenia ze względu na miłosierdzie Boże, o wątpienie w osiągnięcie łaski Bożej, o zazdrosczenie innym ludziom tej łaski oraz o uporczywe trwanie w odrzucaniu pokuty. Odpuszczenie tych grzechów nie jest wykluczone ze strony Boga; to tylko człowiek tkwi ze złej woli w takiej dyspozycji duchowej, że uniemożliwia ona jego otrzymanie; nie chcąc przebaczenia, nie można go osiągnąć<sup>9</sup>.

2. Grzechy przeciw osobom i rzeczom świętym. Reprezentują one w różny sposób i w różnej mierze transcendentną świętość samego Boga, który z niczym innym jest nieporównywalny. W kategorii osób świętych chodzi głównie o Matkę Bożą, aniołów, świętych kanonizowanych, dusze czyścicowe; na drugim miejscu jawią się tu przedmioty kultu (zwłaszcza krzyż), miejsca i czasy święte (np. niedziela), praktyki religijne z nimi związane (jak pielgrzymki) itd. Stosunek ludzi do nich jest wykładnikiem odniesienia do Boga, a zarazem sposobem realizowania czci Bożej w sposób pośredni. Należy jednak unikać pewnego niebezpieczeństwa; prze-

<sup>5</sup> Por. Wj 20, 1-6.

<sup>6</sup> „Teotropizm: tendencja i proces szukania Boga, płynące z natury rozumnej bytu stworzonego. Postawami teotropicznymi są przede wszystkim: wiara, nadzieja i miłość” S: Witek. *Słownik terminologiczny nauk moralnych*. ABMK 32:1976 s. 368.

<sup>7</sup> Należy pamiętać, że grzech ma charakter podmiotowy, a nie tylko przedmiotowy. Rozróżnienie w tej kwestii zob.: S. Witek. *Naruszenie porządku moralnego a teologiczne rozróżnienie grzechów*. RTK 20:1973 z. 3 s. 25-37. Por. J. G. Sobosan CSC. *Sin) and Guilt*. „The Ampleforth Journal” 81:1976 Part 1 (Spring) s. 19-28.

<sup>8</sup> Por. Mt 12, 31-32.

<sup>9</sup> Por. Thomae Aquinatis. *In Matth.* c. 12: 2; STh II-IIq. 118 a. 5 and 3.

mieszanie tej grupy wykroczeń z poprzednią, odnoszącą się do samego Boga i stąd nieporównanie ważniejszą, sprowadza możliwość niezrozumienia samej religijności oraz wypaczenie jej treści czy form w kierunku magii, idolatrii itd.

3. Grzechy przeciw Kościołowi i grupom religijnym. Chodzi tu głównie o postawę wobec Kościoła powszechnego, jak i jego ośrodków w Kościołach partykularnych, których rolę i znaczenie wyraźnie widać w świetle listów apostoelskich oraz Soboru Watykańskiego II<sup>10</sup>. Ważną zatem i obowiązującą jest świadomość katolicka, duch posłuszeństwa oraz solidarności wobec następców apostoelskich i całej hierarchii kościelnej, poczucie lokalnej wspólnoty wiernych, ofiarność w popieraniu dzieł Kościoła zarówno wewnętrznych, jak i misyjnych, współodpowiedzialność za poziom życia kościelnego itd. Wolność religijna przysługująca człowiekowi<sup>11</sup> wymaga szacunku dla cudzego sumienia, poznawania duchowości innych religii, aby zrozumieć postawy i zachowania ich wyznawców. Natomiast pragnienia Chrystusa wyrażone w modlitwie arcykapłańskiej<sup>12</sup> postulują żarliwość apostoelską i popieranie dążeń ekumenicznych. Ile jest obowiązków, tyle możliwości wykroczeń moralnych: indyferentyzm wobec Kościoła, lekceważenie ludzi innej wiary, kwestionowanie sensu prac misyjnych itd.

## II. SFERA CZŁOWIECZEŃSTWA

W zakresie spraw czysto ludzkich wyróżniamy relacje społeczne, interpersonalne i osobiste. Na tej podstawie wyłaniają się dwie grupy obowiązków i odpowiadających im wykroczeń moralnych.

### A. OBOWIĄZKI WOBEC INNYCH LUDZI

Jeżeli chodzi o warstwę życia społecznego, to realizuje się ona w kontaktach międzyludzkich, a więc stosunkach interpersonalnych i społecznych. Przede wszystkim pojawia się tu kwestia społeczeństwa kościelnego i cywilnego; w ich ramach szczegółowo realizują się zależności ludzkie i styczości rzędu podstawowego, jak: więź małżeńska, rodzinna, przyjacielska, sąsiedzka, zawodowa itd. Uprawnienia każdego człowieka określają tu dla innych ludzi zakres ich obowiązków. Pierwszej zasady prawa moralnego w porządku społecznym nie można jednak odkryć ani w samym uprawnieniu, ani też w samym obowiązku. Ostatecznie trzeba się odwołać do prawa wiecznego, które przez prawo naturalne i pozytywne określa wzajemne relacje ludzkie: dochodzi tu do głosu punkt widzenia ostatecznego sensu i celu życia ludzkiego, zarówno gdy chodzi o upraw-

<sup>10</sup> Por. KK 23, 26, 28; DM 11, 20.

<sup>11</sup> Por. DWR *passim*.

<sup>12</sup> Por. J 17, 1-26.

nienia ludzkie, jak i wszelakie obowiązki, które z nimi się łączą<sup>13</sup>. Zależnie od rodzaju grup społecznych mamy tu różne dziedziny obowiązków moralnych i możliwości ich niespełnienia.

1. Grzechy wobec narodu, ojczyzny, państwa, ich reprezentantów, wartości, symboli oraz rozlicznych organizacji społecznych. Stawiając na pierwszym miejscu obowiązek oddania Bogu tego, co boskie, nie można zapominać o drugiej części wskazania Chrystusowego, dotyczącego powinności wobec władzy świeckiej<sup>14</sup>. Chrześcijanin inspirowany swoją wiarą, która dostrzega konsekwencję życia ziemskiego w wieczności, ma być przynajmniej tak samo dobrym, jeżeli nie lepszym synem ojczyzny i obywatelem państwa, jak ludzie posiadający motywację tylko doczesną. Te obowiązki wyraźnie akcentuje św. Paweł<sup>15</sup>. W dobie obecnej, zainteresowania chrześcijan powinny wybiegać poza ramy własnych grup etnicznych i kulturowych, aby ogarnąć całą „rodzinę ludzką” w duchu powszechnego braterstwa wszystkich dzieci Bożych<sup>16</sup>. Stąd szowinizm, egoizmy grupowe, niezdiscyplinowanie społeczne, nieposłuszeństwo słusznym zarządzeniom przełożonych jest nie tylko wykroczeniem cywilnym, ale także moralnym.

2. Grzechy w relacjach interpersonalnych. Obowiązki i wykroczenia w tym zakresie dotyczą odniesienia do rodziców, dzieci, rodzeństwa, krewnych, przyjaciół, znajomych, sąsiadów itd. We wszystkich tych przypadkach u podłoża kontaktu leży osobowy związek człowieka z człowiekiem rządzący się prawami tzw. „porządku miłości” (*ordo caritatis*). Należy tu zacząć od miłości małżeńskiej i rodzinnej, która jest uświęcona przez wymiar sakramentalny; następnie coraz szerszymi kręgami miłość ma obejmować różnych ludzi, jak tego wymaga drugie najważniejsze przykazanie, podobne do pierwszego: „Będiesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mt 22, 39). Konsekwentnie, grzechami są wszelkie nienawiści, złości, kłótnie, zawiści, a nawet zwykła obojętność wobec drugiego człowieka, przejawiająca się w formie swoistej „znieczulicy” i zamknięcia w egoizmie.

3. Grzechy w rzeczowych kontaktach między ludźmi. Najbardziej bezinteresowną jest miłość człowieka obcego, na której przykład wskazał Chrystus w przypowieści o Samarytaninie<sup>17</sup>. Chodzi tu nie tyle o emocjonalne kontakty między ludźmi, ale o realną pomoc w momencie po-

<sup>13</sup> Por. S. Witek. *Uprawnienia człowieka jako problem moralny*. „Summarium” 1973 nr 22(1) s. 24-30.

<sup>14</sup> Mt 22, 21.

<sup>15</sup> Rz 13, 1-7.

<sup>16</sup> Por. Paulus VI. *Populorum progressio*. AAS 59:1967 s. 257-299; tenże. *Octogesima adveniens*. AAS 63:1971 s. 401-441.

<sup>17</sup> Łk 10, 29-37.

trzeby, o poczucie solidarności powszechnej z człowiekiem potrzebującym czegoś, a głównie, o spełnienie podstawowych wymogów sprawiedliwości. W ten sposób wyrażają się postawy człowieka wobec człowieka na płaszczyźnie kontaktów urzędowych i przypadkowych, w relacjach służbowych i zawodowych, w przełożeniu i podporządkowaniu. Chodzi tu zatem o stosunek chrześcijanina do podwładnych, kolegów, klientów, pacjentów, interesantów, ludzi spotykanych przygodnie, a pytających np. o jakąś informację itd. Nie jest to jakaś drugorzędna grupa obowiązków moralnych, bo jest to zwyczajny teren realizowania moralności codziennej; świadczy o tym również fakt, że właśnie w tym zakresie mieści się większość tzw. „grzechów wołających o pomstę do nieba”, a mianowicie: przełanie krwi niewinnego człowieka, uciskanie wdów i sierot oraz niesprawiedliwe zatrzymanie cudzej zapłaty<sup>18</sup>. W tej również dziedzinie, zarówno w sprawach materialnych, jak i duchowych (np. zniesławienia), istnieje również obowiązek dokonania restytucji. Mamy tu zatem wielką dziedzinę sprawiedliwości ze wszystkimi jej naruszeniami, odpowiadającymi treściowo przykazaniom V-X.

#### B. OBOWIĄZKI WOBEC SIEBIE SAMEGO

W stosunku do samego siebie człowiek powinien mieć na względzie sferę własnego ciała, psychiki i duchowości, a więc dziedzinę przeżyć zmysłowych, uczuciowych oraz działanie rozumu i woli, a przede wszystkim formowanie charakteru jako wyrazu osobowości moralnej, kształtowanej na wzór Chrystusowy. W takim zespole stosunków człowieka do siebie, obowiązki wyprzedzają uprawnienia: osoba ludzka ma fundamentalny obowiązek dążenia do celu życia i działania, a więc spełnienia sensu zaplanowanego przez Stwórcę. Jest to streszczenie wszystkich jej obowiązków szczegółowych i kryterium popełnionych wykroczeń moralnych. Podobnie jak dobra ludzkie mają naturę duchową albo fizyczną, również wykroczenia, które je podważają albo są ich nadużyciem, wykazują przewagę elementów duchowych albo zmysłowych, pozostając jednak aktem całej osoby ludzkiej. O podstawowym znaczeniu tej dziedziny moralności świadczy to, że jest ona przez Chrystusa wskazana jako miernik odniesienia do innego człowieka, gdyż bliźniego trzeba miłować „jak siebie samego”<sup>19</sup>.

1. Grzechy w dziedzinie ludzkiej duchowości wiążą się z działalnością władz umysłowych i wolitywnych, decydujących o poczytalności czynów moralnych. Uduchowienie życia jednostkowego powinno iść przede wszystkim w kierunku rozwijania osobistego powołania chrześcijańskiego, oraz

<sup>18</sup> Rdz 4, 10; Jk 5, 4; Ap 6, 9-10 i in.

<sup>19</sup> Mt 22, 39.

zdobywania potrzebnych do tego usprawnień intelektualnych i działaniowych: mądrości, roztropności, męstwa, opanowania, skromności osobistej itd. Grzechami przeciwnymi tym obowiązkom są zatem w pierwszym rzędzie: nierozumność w sensie głupoty życiowej, pycha, fałszywa ambicja, otepienie duchowe (*acedia*) itd. Większość tzw. „grzechów głównych” ma pole działania w zakresie tych naruszeń porządku moralnego. Realizują się one w rozmaitych postaciach myśli, słów, czynów i zaniedbań, a dają podstawę do wykroczeń religijnych i społecznych, względnie usposabiają do upadków w zakresie dóbr zmysłowych<sup>20</sup>.

2. Grzechy w dziedzinie zmysłowości człowieka. Niższe sfery bytowe obejmują u ludzi organizm fizyczny oraz dynamikę psychiczną, nazywane łącznie „ciałem” w szerszym znaczeniu. Zadaniem ducha jest panować nad „pożądliwościami ciała”<sup>21</sup>. Stąd ogromne znaczenie dla moralności posiada kardynalna cnota umiarkowania, regulująca korzystanie z dóbr witalnych (jak jedzenie i picie, siły rozrodcze itd.) na zasadzie *uti*, a nie *frui*<sup>22</sup>. Funkcjonalne usamodzielnienie się pożądliwości czyni człowieka „zmysłowym”<sup>23</sup> i doprowadza do grzechów „cielesnych”, głównie do wykroczeń seksualnych, nieumiarkowania w pokarmach czy napojach (np. alkoholizm), wygodnictwa i lenistwa, nadużywania środków pobudzających czy uspokajających itd. Należy tu również zaliczyć brak rozumnej troski o ciało (np. nie docenienie wypoczynku (zwłaszcza snu), zaniedbanie higieny osobistej czy koniecznego leczenia się i in.), marnowanie sił fizycznych dla celów szkodliwych lub zbytecznych, ryzykowanie utraty zdrowia albo nawet życia dla fanfaronady, czy innych motywów niższego rzędu itd.

### III. SFERA RZECZYWISTOŚCI MATERIALNEJ I WYKROCZENIA W ZAKRESIE STOSUNKU CZŁOWIEKA DO BYTÓW NIŻSZYCH

Grzechy człowieka mogą się pojawiać również w jego niewłaściwym odniesieniu do rzeczywistości świata zewnętrznego w całej jego rozciągłości bycia i rozwoju<sup>24</sup>. Chodzi tu o relacje człowieka do sfery istot żywych i martwych, stanowiącej krąg *infrahumanum*<sup>25</sup>, a będącej zewnętrznym środowiskiem dla osób ludzkich. Istnieje tu konieczność rozróżnienia stopnia organizacji bytowej, gdyż on wyznacza z natury rzeczy rozmaity sposób traktowania tych bytów. Na pewno inny powinien być stosu-

<sup>20</sup> Pqr. Rz 1, 21-28.

<sup>21</sup> Rz 6, 12-14. Por. Rdz 4, 7.

<sup>22</sup> Por. STh I-II q. 11 a. 3 c.

<sup>23</sup> Rz 7, 14-24; Ga 5, 16-26 i in.

<sup>24</sup> A. Auer. *Ist die Sünde eine Beleidigung Gottes? Überlegungen zur theologischen Dimension der Sünde*. „Theologische Quartalschrift” 155:1975 s. 63.

<sup>25</sup> Por. S. Witek. *Teologia moralna*: T. 1. Cz. 1. Lublin 1974 s. 103-114.

nek człowieka do przedmiotów martwych, a inny do roślin cechujących się życiem wegetatywnym czy zwierząt posiadających życie sensoryjne. W szczególnych przypadkach przedmioty te wchodzą w sferę sakralności, np. przez poświęcenie czy zwłaszcza konsekrację (jak w Eucharystii); wtedy przekraczają one godnością kategorię środków do osiągnięcia celów działania ludzkiego. W normalnym biegu rzeczy przedmioty te są z natury swojej środkami dla człowieka i nigdy nie powinny przybierać charakteru celów samoistnych pod groźbą ich dywinizacji, będącej rodzajem bałwochwalstwa<sup>26</sup>.

W relacji do świata bytów niższych trzeba wziąć pod uwagę także aspekty społeczne. Obowiązki człowieka są tu często zakorzenione w cudzych uprawnieniach, np. co do własności oraz w chroniących je nakazach moralnych („nie kradnij” i in.). Mają one także uzasadnienie w należytych kształtowaniu postępowania właściwego dla człowieka jako osoby ludzkiej, respektującej nadrzędne prawa Stwórcy. Z tego drugiego zwłaszcza tytułu ma człowiek pewne obowiązki wobec roślin i zwierząt, a nawet przyrody martwej: nie niszczenie jej w sposób bezmyślny i nie zadawanie niepotrzebnych szkód czy cierpień żadnej istocie. Pozaludzkie środowisko człowieka, o którym tu jest mowa, składa się z dwóch sfer przedmiotowych, a zatem wyznacza dwa rodzaje odpowiednich wykroczeń moralnych; chodzi o naturę i kulturę.

1. Na pojęcie natury rzutujemy tu treść bardzo złożoną. W pierwszym rzędzie jest to natura (przyroda) martwa w całym jej bogactwie, stanowiącym nasze otoczenie: góry, morza, rzeki, pola. Człowiek ma prawo do ich wykorzystania, ale grzesznymi czynami są: niszczenie ich, zaśmiecanie, zakłócanie spokoju, zatrutowanie atmosfery w nieopatrzonym dążeniu za szybkim efektem gospodarczym itd. Do natury także należy świat roślin stanowiący kobierzec ziemi, drzewa i krzewy sadzone ręką człowieka, rozliczne płody rolnictwa, oraz wielokształtny świat zwierząt oddany przez Boga człowiekowi we władanie<sup>27</sup>. Wolno mu z niego korzystać dla zaspokojenia swoich potrzeb życiowych i kulturalnych, ale nie powinien on ich nadużywać i w ten sposób profanować dzieło Boże. Stąd grzechem jest dręczenie zwierząt, łamanie gałęzi bez potrzeby, zrywanie cudzych kwiatów czy owoców, bezmyślne traktowanie zieleni, niszczenie cudzych zbiorów przez robienie zbyt licznych ścieżek itd.

2. Dziedzina kultury jest nie mniej rozległa aniżeli przyroda żywa i martwa; składa się ona z różnych przedmiotów użytkowych, dzieł sztuki oraz techniki i treści przekazów zwłaszcza masowych. Do przedmiotów zaliczamy nie tylko rzeczy martwe, stanowiące sztuczne środowisko czło-

<sup>26</sup> Mt 6, 21. 24; Rz 1, 21-22; 16, 18; Flp 3, 19.

<sup>27</sup> Rdz 1, 29-30; KDK 33.



wieka (np. domy, sprzęty), ale głównie maszyny, urządzenia techniczne, środki i materiały produkcji, pieniądze i kosztowności, odzież itd. Przesadne ich szukanie, zachowywanie wyłącznie dla siebie, zwłaszcza ze szkoda drugich (tzw. „chomikowanie”) jest przedmiotem chciwości, skąpstwa, zachłanności, zawiści, zajadłych walk konkurencyjnych i często powoduje rozliczne inne wykroczenia moralne, nie mówiąc o poważnych szkodach społecznych. Również dzieła kultury są dorobkiem ducha ludzkiego i aktywności technicznej, ale też stanowią okazję do ujawnienia się złych skłonności: stąd niejednokrotnie przejawia się w nich treść zmysłowa, brutalna, bluźniercza itd. Korzystanie z takich dzieł, ich przeżywanie, kolportowanie wiąże się dlatego z wykroczeniami osobistymi i daniem złego przykładu, czyli demoralizacją środowiska. Wreszcie dziedzina przekazu łącząca się z takimi środkami cywilizacji technicznej, jak: radio, telewizja, prasa, teatr, kinematografia przedstawia wielkie pole rozlicznych decyzji moralnych oraz wpływów właściwych i niewłaściwych. Nie jest wykluczone — i to świadczy o ważności tej dziedziny — że w tym ostatnim względzie kształcą się obecnie rozliczne postawy osobowe, które potem rozprzestrzeniają się na pozostałe tereny życia moralnego, takie jak: zaangażowanie ideowe albo leseferyzm, tendencja do pracy i rozwoju albo obojętnienie i postawa konsumpcyjno-zabawowa itd. Są to grzechy nowe, bo przyniesione dopiero przez epokę techniczną, niemniej realne i groźne, choćby przez podkopywanie sumienia i postaw religijnych.

W zakończeniu wypada wspomnieć, że obecny artykuł jest zasygnalizowaniem nowego spojrzenia na „rodzajowy podział grzechów”. Z oczywistych względów nie może stanowić ich pełnej systematyki. Wydaje się jednak, że już na tym podkładzie można budować nowoczesny „rachunek sumienia” z uwzględnieniem potrzeb różnych grup penitentów w sakramencie pojednania. W takim zastosowaniu praktycznym cały ten układ da się jeszcze bardziej uprościć, przez sprowadzenie go do dziesięciu kategorii wykroczeń moralnych. To znacznie może ułatwić jego wykorzystanie, jako że ogół spowiedników i penitentów jest nastawiony na schemat Dekalogu; w obecnym układzie niczego z Dekalogu nie zagubiono, a całość została tylko przeniknięta i wzbogacona przez chrześcijańskie prawo miłości Boga i stworzeń. W takim usystematyzowaniu dziesiętnym rodzajowe rozróżnienie wykroczeń moralnych („grzechów”) przedstawia się następująco:

1. Grzechy przeciw Bogu Jednemu i w Trzech Osobach Boskich, a więc w zakresie wiary, nadziei, miłości oraz kultu Bożego (np. niewiara, zwątpienie w pomoc łaski, nienawiść i obojętność, nadużywanie imienia Bożego, świętokradztwo itd.);

2. Grzechy przeciw osobom świętym (Matka Boża, aniołowie, święci itd.), przedmiotom świętym (np. krzyż, obrazy), miejscom świętym (jak

cmentarze, kościoły, kaplice) oraz czasom świętym (np. niedziela, dni świąteczne) przez nieuszanowanie, żarty, znieważenie, nadużywanie itd.

3. Grzechy przeciw Kościołowi (nieposłuszeństwo, obojętność, lekceważenie itd.), przeciw jego przedstawicielom zwłaszcza hierarchicznym (obmowa, nieuzasadniona krytyka, niedbałość o powołania kapłańskie i zakonne itd.) oraz grupom religijnym (nienawiść wobec innowierców, niechęć do apostołstwa, indyferentyzm itd.).

4. Grzechy przeciw narodowi, ojczyźnie, państwu, społeczeństwu (zdrada, nielojalność, obojętność, snobizmy na „zagraniczność”, kalanie imienia Polaka czy Polski poza granicami ojczyzny choćby przez zachowanie się niegodne, np. łapczywe itd.).

5. Grzechy przeciw ludziom w kontaktach interpersonalnych: w ramach pożycia małżeńskiego i współżycia rodzinnego, w odniesieniach przyjacielskich, sąsiedzkich itd. (np. kłótnie, zawiści, niechęć umyślnie podtrzymywana, niesłuszne i trwałe gniewy, obmowy, szkalowanie, zdrady, krzywdy itd.).

6. Grzechy w kontaktach rzeczowych między ludźmi: oszukiwanie, wyzysk, łapownictwo, kradzież, brakoróbstwo, kumoterstwo, „klikowość”, krzywdzenie w awansach i premiach, nieuprzejmość w załatwianiu interesantów, gburowatość wobec klientów, brak kultury w stosunku do pacjentów, „kacykowatość” przy sprawowaniu jakiejś funkcji społecznej itd.

7. Grzechy w dziedzinie duchowości ludzkiej: nierozumność w sensie butnej głupoty, pycha i fałszywa ambicja, otepienie i zobojętnienie duchowe (*acedia*), nieroztropność, tchórzostwo, karierowiczostwo, nieoppanowanie, gruboskórność w zachowaniu się, niespołeczne akty w zakresie *savoir vivre*, pospolite chamstwo kryjące się pod pozorami kultury, egocentryzm zwłaszcza w postaci rażącej otoczenie itd.

8. Grzechy w dziedzinie zmysłowości, a więc w sferze organiczno-emojonalnej: wykroczenia seksualne, nieumiarkowanie w jedzeniu i picciu, wygodnictwo i lenistwo, nadużywanie środków podniecających czy uspokajających (zwłaszcza alkoholizm, narkomania, m. in. lekomania), zaniedbanie rozumnego wypoczynku, szczególnie snu, brak troski o leczenie w razie potrzeby, ryzykowanie utraty zdrowia lub życia dla celów widowiskowych czy zwykłej fanfaronady itd.

9. Grzechy w zakresie natury żywej (rośliny, zwierzęta) i martwej (góry, lasy, ziemia, rzeki itd.): niszczenie dla zabawy albo nadużywanie w eksploatacji, zaśmiecanie, zakłócanie spokoju przez hałasy, zatrucie atmosfery (np. paleniem tytoniu, nieumiejętnością zagospodarowania terenu), łamanie gałęzi bez potrzeby, dręczenie zwierząt albo ich ubóstwienie itd.

10. Grzechy w zakresie kultury i tworców cywilizacji technicznej: chciwość w zdobywaniu majątku, kult pieniądza i kosztowności, zachłanność

w gromadzeniu dzieł sztuki, konkurencja w interesach aż do użycia środków krzywdzących, niezdrowa tendencja do luksusu w ubraniu, mieszkaniu, środkach komunikacji, używaniu motorów, samochodów itd. z lekceważeniem praw innych ludzi (przechodniów itd.) czy przepisów ruchu drogowego, przesada czy niezdrowa ciekawość w korzystaniu z telewizji, kina, radia, prasy, teatru i innych środków przekazu kultury (zwłaszcza masowej), brak odpowiedzialności za inne osoby, które korzystają z tych środków itd.

Jest rzeczą oczywistą, że w praktycznym zastosowaniu ten schematyczny układ trzeba rozwinąć w kierunku potrzeb danej grupy społecznej, uwzględniając poziom rozwoju duchowego czy kulturowego itd. Wtedy nabierze on wymowy i stanie się właściwą pomocą do formowania sumień oraz należytego odbywania spowiedzi. To już wymaga inicjatywy oraz inwencji ze strony duszpasterza.

## LA DISTINCTION GÉNÉRIQUE DES FAUTES MORALES

### R é s u m é

Le présent article se pose pour but une nouvelle systématisation des fautes morales tout en tenant compte de l'actuelle „distinction générique des péchés”, importante particulièrement par rapport au sacrement de réconciliation. Le principe du système repose sur la triple relation, valable dans „l'ordre moral” et notamment: relation par rapport au monde sacré, par rapport au monde des humains et par rapport au monde des objets et de la culture. Opérant dans ce système de relations d'autres distinctions encore, l'auteur propose dix groupes de fautes morales. Ce sont: les péchés:

- I. contre Dieu Unique et en Trois Personnes Divines;
- II. contre personnes, objets, lieux et temps saints;
- III. contre l'Eglise, ses représentants et les groupes religieux d'en dehors de l'Eglise;
- IV. contre la nation, la patrie, l'état et la société;
- V. contre les hommes dans les contacts interpersonnels;
- VI. dans les contacts réels entre les hommes;
- VII. dans le domaine de la spiritualité humaine;
- VIII. dans le domaine de la sensualité humaine;
- IX. par rapport à la nature, vivante ou morte (plantes, animaux, monde créé);
- X. par rapport à la culture et aux produits de la civilisation technique.